

Sygn. akt XI W 4062/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Paulina Adamska, Karolina Szczęśna, Karolina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2017 roku, 9 maja 2017 roku, 20 czerwca 2017 roku, 21 lipca 2017 roku, 14 września 2017 roku, 13 lutego 2018 roku, 6 kwietnia 2018 roku, 22 maja 2018 roku, 24 lipca 2018 roku i 17 sierpnia 2018 roku

sprawy L. M.

urodzonego (...) w W.

syna A. i Z. z domu K.

obwinionego o to, że:

1) w dniu 17 marca 2016 r. około godz. 15:38 w W. na rondzie (...) naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 PoRD w ten sposób, że kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności zmieniając zajmowany pas ruchu i pomimo obowiązku nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać zmuszając go do hamowania w celu uniknięcia zderzenia, czynem swym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art. 86§1 kw w związku z art. 22 ust. 1 i 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r., Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r., Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951),

2) w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 5 PoRD w ten sposób, że kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) pomimo obowiązku zawczasu i wyraźnie nie sygnalizował zmiany kierunku jazdy,

tj. za wykroczenie z art. 97 kw w związku z art. 22 ust. 5 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r., Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r., Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951)

I. obwinionego L. M. uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie stanowiących wykroczenia z art. 86 § 1 kw oraz z art. 97 kw w związku z art. 22 ust. 5 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 700 (siedemset) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 (sto siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 4062/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 marca 2016 roku w W. około godziny 15:38 ulicą (...) poruszał się samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Za tym pojazdem jechał swoim samochodem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) M. K.. Pojazdy skręciły w prawo w ul. (...) (...) O., a następnie wjechały na rondo (...). Kierujący pojazdem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zajął na rondzie pas wewnętrzny, a kierujący samochodem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) pas zewnętrzny. Pojazdy te na rondzie zawróciły i ponownie miały wjechać w ul. (...) (...) O.. Wówczas kierując V. (...), nie włączając kierunkowskazu i nie sygnalizując odpowiednio wcześniej zamiaru zmiany kierunku jazdy, dokonał manewru zmiany pasa ruchu z wewnętrznego na zewnętrzny i skręcił w ul. (...) (...) O., nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać, wjeżdżając bezpośrednio przed samochód marki R., tym samym zmuszając go do hamowania w celu uniknięcia zderzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Po czym, poruszając się po ul. (...) (...) O. w kierunku ul. (...), w sposób nieuzasadniony hamował przed pojazdem R.. Po tym zdarzeniu kierujący pojazdami zjechali na parking podziemny Centrum Handlowego (...). Kierujący R. wezwał na miejsce Policję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. na dowód tego, że nie brał udziału w zdarzeniu dokładnie w godzinie i minucie opisanej w zarzucie, bowiem był w tym czasie w innym miejscu, czyli nie mógł być tam, gdzie według oskarżyciela popełnił wykroczenie, okazał dokumenty z zakupu dokonanego w tym czasie w V. (...) w CH A.. W pierwszej kolejności zauważył, że rysopis kierowcy pojazdu V. (...) wskazany przez osobę oskarżającą go nie odpowiada jego rysopisowi, wobec czego jego zdaniem postępowanie nie powinno dotyczyć jego osoby. Wyjaśnił, że w chwili objętej zarzutem stał na parkingu podziemnym. Po zakupach, wrócił do samochodu, gdzie konsumował obiad. Po ok. 20 minutach podeszli do niego policjanci, którzy poinformowali go, że jest oskarżony o wykroczenie. Przyszli z osobnikiem, który prawdopodobnie go oskarżył. Potem był wzywany na komendę na W.. Został wezwany do pokoju, gdzie okazano mu nagranie. Obejrzał to nagranie, niewątpliwie jego samochodu, bowiem marka i numer rejestracyjny się zgadza. W ocenie obwinionego z rozmowy wynikało coś innego, niż mu się wydawało. Wyjaśnił, że kwaciarnia, którą prowadzi z synem jest obok A., często tam jest i nastąpiło zamieszanie, bowiem był on przekonany, że w tym czasie mniej więcej został zaatakowany przez samochód, który próbował wjechać na rondo koło A., wymuszając jakby pierwszeństwo na nim. Obwiniony był przekonany, że chodzi o to działanie, kiedy on będąc na rondzie, miał pierwszeństwo przejazdu i jechał na niego samochód, który wymuszał na nim pierwszeństwo. Poza tym zdaniem obwinionego koło A. działała mafia, która wymuszała tego rodzaju stłuczki, więc był przekonany, że mu się udało i nie został uderzony przez samochód wjeżdżający na rondo i to wyjaśnił Policji. Natomiast Policja okazała mu nagranie obarczone wieloma wadami. Obwiniony był przekonany, że nagranie dołączone do akt sprawy nie jest tym samym nagraniem, które zostało okazano mu na komendzie. Uważa, że Policja źle go oskarża, że nie włączył migacza. Myślał, że chodzi o inne zagadnienie, przyznał więc Policji, że była taka sytuacja na rondzie, że ktoś próbował na rondo wjechać, trąbił, i on był zaatakowany. Udało mu się, nie było stłuczki. Jednocześnie Policja obiecała mu, że kara za to wszystko będzie wynosiła 200 zł. On powiedział, że ok. Dla obwinionego jest oczywistym, że to nie on powinien być oskarżony o to wykroczenie. Obwiniony uważa, że nagranie, które jest, zostało przede wszystkim zmanipulowane, nie tylko przez tego, kto go oskarża ale i przez Policję, z nagrania, z którego nic nie wynika. Oskarżono go o to, że zmienił pas ruchu bez migacza, tam, gdzie nie ma pasa ruchu, bo na tym rondzie zdaniem obwinionego nie ma pasów ruchu, jest tylko jeden pas do jazdy. Następnie wskazał na to, że oskarżyciel mówił, że samochód obwinionego skręcił w prawo z ul. (...), jechał za tym samochodem ok. 400 m, śledząc ten samochód, to potem się okazuje, że wykroczenie zostało popełnione 400 m dalej na rondzie (...), gdzie zostało spowodowane zagrożenie w ruchu, co jest też zdaniem obwinionego, niemożliwe, bo rondo jest bardzo małe, a samochody jadą bardzo powoli. Zdaniem obwinionego, zgodnie z kodeksem drogowym, kto jedzie za samochodem jest zobowiązany jechać tyle metrów za tym samochodem, ile kilometrów jedzie, że jak jedzie 30 km/h – powinien zachować 3 metry odstępu.

W ocenie obwinionego złożone CD jest sfałszowane, niepodpisane przez biegłych, jest tam bowiem rubryka bez podpisu w dokumentach sądowych oraz jest to przekopiowane z jednego nośnika na drugi. Wyjaśnił, że jak oglądał to nagranie, to już sam widział, że sam moment, gdy jego samochód jedzie na rondzie (...), tamto auto jechało za T. i nagle pokazuje się jego samochód, a to oznacza, że zostało wycięte kilka klatek. To samo też zawarł w swoim złożonym do akt piśmie, jako jego dodatkowe argumenty za tym, że całe to oskarżenie jest nieskładne, oprócz tego, że co do minuty – był wówczas gdzie indziej.

Po odczytaniu obwinionemu jego wyjaśnień złożonych w toku czynności wyjaśniających, zakwestionował je, uznając, że zostało ono zmanipulowane przez Policję. Wyjaśnił, że najpierw na Policji odbyło się przesłuchanie polegające na rozmowie, bowiem w rozmowie Policji wyjaśniał, co miało miejsce, w jego mniemaniu zgodnie z prawdą. Następnie wyjaśnił, że później, gdy dano mu do podpisania dokument, okazało się, że ten dokument nie odpowiada prawdzie i temu, co on myślał o tym zdarzeniu. W związku z tym zażądał aby została dopisana część jego wyjaśnień, która została dopisana jako dwa ostatnie akapity. Potem po przeczytaniu protokołu doszedł do wniosku, że tu chodzi o coś innego, niż mu się wydaje. Po rozmowie z Policją wydawało mu się, że chodzi o to zdarzenie, które miało miejsce tam, gdzie został zaatakowany przez samochód, który wjeżdżał na rondo, tam gdzie miał pierwszeństwo. Wyjaśnił raz jeszcze, że na tym rondzie nie ma pasów, więc nie zmieniał pasa, nie było obowiązku włączania migacza. Wobec powyższego nie potwierdza wyjaśnień złożonych w czynnościach, jednocześnie wskazując, że pod protokołem nie widnieją jego podpisy, bo są sfałszowane. Nie pamiętał, czy napis o treści zgodnej z wyjaśnieniem to jego podpis, na pewno nie widnieje tam jego parafka.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za wiarygodne jedynie, co do tego, że w dniu przedmiotowego zdarzenia poruszał się pojazdem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz, że znajdował się na ul. (...) (...) O. oraz rondzie (...). Nadto na wiarę zasługuje to, że zdaniem obwinionego tego dnia doszło do zdarzenia drogowego pomiędzy nim a innym kierującym na rondzie przy C.H. A., jak też co do tego, że będąc na parkingu tego centrum handlowego podeszli do niego funkcjonariusze Policji z innym mężczyzną i wywiązała się między nimi rozmowa, w której negował swój udział w jakimkolwiek zdarzeniu drogowym z tym człowiekiem, na dowód czego okazał paragon ze sklepu, a także co do tego, że na nagraniu dołączonym do akt sprawy znajduje się jego samochód. W tej części wyjaśnienia obwinionego korespondują z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym w szczególności w postaci zeznań świadka M. K..

W pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Przedstawione przez obwinionego okoliczności zdarzenia zdaniem Sądu stanowią przyjętą przez niego linię obrony i stoją w sprzeczności z pozostałym uznanym za wiarygodny przez Sąd materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadka M. K. i nagraniami video z kamerki zamontowanej w samochodzie świadka. Linia obrony obwinionego sprowadzała się głównie do twierdzenia, że w czasie objętym zarzutem znajdował się w zupełnie innym miejscu i negował, że doszło pomiędzy nim i świadkiem do zdarzenia. Twierdził jednak, że na przedmiotowym rondzie doszło do innego zdarzenia, w którym to jemu ktoś nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób niewątpliwy wskazuje, że w przedmiotowym dniu na rondzie (...) doszło pomiędzy obwinionym L. M. a M. K. do zdarzenia drogowego, w którym to L. M., kierując pojazdem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i zajmując wewnętrzny pas na rondzie (...) zawczasu i wyraźnie nie zasygnalizował zamiaru zmiany kierunku jazdy, nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał na pas ruchu, po którym poruszał się samochodem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) M. K., po czym również bez użycia kierunkowskazu zjechał w ul. (...) (...) O. tuż przed pojazdem marki R..

Obwiniony negował autentyczność nagrania wskazanego jako dowód w niniejszej sprawie, twierdząc, że jest ono zmanipulowane. Jednocześnie było dla niego oczywistym, że na filmie pokazany jest jego samochód. Niewątpliwie materiał nie obejmuje wszystkich okoliczności zdarzenia, a jedynie wskazuje na sytuację, jaka miała miejsce na rondzie. Mimo tego, w ocenie Sądu, poza zastrzeżeniami zgłoszonymi przez obwinionego, które nie znajdują potwierdzenia w ujawnionych okolicznościach, brak jest jakichkolwiek dowodów podważających to nagranie.

Nie znajduje także potwierdzenia teza obwinionego, jakoby w aktach sprawy miała znajdować się niepodpisana opinia biegłego. Zapewne dokumenty o których mówił obwiniony dotyczą oględzin nagrania, przeprowadzonego przez Policję. Takie dokumenty znajdują się w aktach sprawy i są podpisane przez osoby do tego uprawnione.

Ponadto obwiniony twierdził, że w miejscu objętym zarzutami nie ma dwóch pasów ruchu. Jak wynika z zeznań świadka oraz z nagrania, jak też jak to jest wiadomym Sądowi z urzędu, rondo (...) ma dwa pasy ruchu, wewnętrzny i zewnętrzny. Są one widoczne także na nagraniu z wideo rejestratora. Nieprawdą jest zatem, odmiennie niż to twierdzi obwiniony, iż nie miał w tej sytuacji obowiązku używać kierunkowskazu przy zmianie pasa ruchu, oraz ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdowi, będącemu na pasie, na który zamierzał wjechać, jak też dalej kontynuując zjazd z ronda w ul. (...) (...) O..

Co do wątpliwości przedstawionych przez L. M., że zarzuty sformułowane przez oskarżyciela publicznego we wniosku o ukaranie różnią się od tych wskazanych przez M. K. zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu wykroczenia, należy wyjaśnić, że oskarżyciel związany jest sytuacją faktyczną danego zdarzenia, a nie stricte treścią wskazanych przez świadka zarzutów. Oskarżyciel publiczny we własnym zakresie dokonuje pewnego rodzaju oceny danego zdarzenia, wyławiając z niego takie sytuacje, w których w jego ocenie doszło do wypełnienia znamion wykroczenia i w pewien swobodny sposób takowe zarzuty formułuje we wniosku o ukaranie skierowanym do sądu.

Ponadto obwiniony kwestionował swoje wyjaśnienia złożone w toku czynności wyjaśniających, wskazując, że zapisane przez Policję wyjaśnienia nie odpowiadają prawdzie i temu, co on myślał o tym zdarzeniu. Zanegował również podpisy złożone pod protokołem jego przesłuchania, wskazując, że formuła „treść zgodna z moim wyjaśnieniem”, jak też widniejąca pod nią parafka nie jest napisana przez niego. Wskazać należy, że i ta teza obwinionego nie znalazła potwierdzenia w uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka A. S., która będąc funkcjonariuszem dokonującym czynności przesłuchania obwinionego, nie miała wątpliwości co do oryginalności tego protokołu, jak też co do tego, że widnieją tam podpisy obwinionego. Świadek przepytana również na okoliczność dołączonego do akt sprawy nagrania wideo, wbrew zarzutom obwinionego wyjaśniła, że nie pamięta, czy nagranie odtwarzane na komendzie miało dźwięk, na pewno zaś jest to to samo nagranie, które zostało dołączone do wniosku o ukaranie do sądu.

Sąd po wnikliwej analizie materiału dowodowego, biorąc pod uwagę stanowiska prezentowane przez obu kierujących w całości obdarzył walorem wiarygodności, jako odpowiadającym rzeczywistości przebiegowi zdarzenia zeznania świadka M. K.. Świadek jest osobą obcą dla obwinionego i przebieg zdarzenia opisywał konsekwentnie. Z jego relacji wynika, że jechał on na rondzie (...) zewnętrznym pasem ruchu, zaś obwiniony wewnętrznym pasem ruchu i z wewnętrznego pasa, bez użycia zawczasu kierunkowskazu zjechał z ronda, przecinając pas ruchu, po którym poruszał się świadek, jednocześnie zajeżdżając świadcowi drogę. Znajduje to potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w sposób szczególny w nagraniu pochodzącym z wideo rejestratora zamontowanego w samochodzie świadka. Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności poddających w wątpliwość zeznania M. K.. Przedstawił on tor ruchu pojazdów i sekwencję zdarzenia w sposób jasny, spójny, nadto zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków A. W. i J. R. (D.), funkcjonariuszy Policji wezwanych na miejsce zdarzenia przez świadka M. K.. Co prawda świadkowie, z uwagi na odległość czasową od zdarzenia oraz natłok podobnych zdarzeń, nie pamiętali tej interwencji, natomiast potwierdzili treść swoich notatników służbowych. Wobec tego, że zeznania świadków nie wniosły niczego istotnego do sprawy, Sąd nie przyjął ich zeznań jako podstawy ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. D.. Świadek pracowała w salonie (...) w CH A. w dniu zdarzenia. Potwierdziła treść paragonu, który potwierdza dokonanie zakupu w salonie okularów przeciwsłonecznych. Przedstawiła kolejność czynności występujących przy zakupie produktów w tym salonie. Nie pamiętała osoby obwinionego. Zeznała, że czas na paragonie jest czasem właściwym, w jej ocenie nie było żadnych błędów, przekłamania, nie było skarg, że czas na paragonie nie zgadza się z czasem rzeczywistym. W ocenie Sądu zeznania świadka są spójne i logiczne, Sąd z urzędu nie znalazł przedstawił do ich nieuwzględnienia.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów w postaci: protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1 – 3), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 9 – 10), protokołów oględzin (k. 12 – 13, k. 14 – 15), notatki urzędowej (k. 20), kopii notatników służbowych (k. 72 – 82), potwierdzenia dokonania operacji na rachunku bankowym (k. 84), kopii paragonu fiskalnego (k. 85), potwierdzenia (k. 86), potwierdzenia zlecenia (k. 87), zaświadczenia (k. 135), karty informacyjnej (k. 136), danych z KRK (k. 268), danych z rejestru wykroczeń (k. 269), wydruku e-mail (k. 272). Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby i instytucje. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej.

Biorąc pod uwagę materiały zgromadzone w niniejszej sprawie, Sąd nie miał wątpliwości, co do zaistnienia zdarzenia, jak również, co do udziału w nim i winy L. M.. Brak jest w niniejszej sprawie dowodów, które mogłyby podważyć wartość dowodową materiałów, na których Sąd oparł swoje ustalenia. Podkreślenia wymaga, iż Sąd w okolicznościach konkretnej sprawy opiera się zawsze w swoich ustaleniach na podstawie dowodów, jakimi dysponuje, mając pełną swobodę w ich ocenie. Zdaniem Sądu pełny obraz zdarzenia niewątpliwie wynika z zeznań świadka M. K. oraz nagrań wideo pochodzących z jego wideo rejestratora. Sąd – wbrew twierdzeniom obwinionego - nie miał żadnych wątpliwości co do autentyczności nagrania, a także nie dostrzegł żadnych powodów, dla których miałby uznać, że obwiniony swoimi działaniami nie dopuścił się zarzucanych mu wykroczeń.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny.

Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis art. 86 § 1 kw polega na niezachowaniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3 ust. 1) uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo, gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Przepis art. 22 ust. 1 i 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przewiduje, że kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony (ust. 4). Warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., V KK 34/09).

Obwiniony z uwagi na podjęcie manewru zmiany pasa ruchu, powinien na bieżąco upewniać się, czy nie doszło do zmiany sytuacji na drodze i właściwie reagować na powyższe zmiany. Obwiniony miał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki R.. Stan zagrożenia bezpieczeństwa ruchu został wywołany działaniami obwinionego, gdyż to on zmienił kierunek jazdy swojego samochodu na kolizyjny z kierunkiem poruszania się samochodu marki R. i nie ustąpił pierwszeństwa temu pojazdowi, jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać. Obwiniony, zmieniając pas ruchu z lewego na prawy, tj. z wewnętrznego na zewnętrzny nie upewnił się dostatecznie, że może to zrobić bezpiecznie, nie zakłócając jazdy innemu pojazdowi, który się na tym pasie znajdował. Wręcz był w przekonaniu, że to on posiada w tej sytuacji pierwszeństwo zjechania z ronda. W efekcie obwiniony zjechał drogę M. K., który musiał podjąć manewr obronny w postaci gwałtownego hamowania. L. M. swoim zachowaniem stworzył sytuację, gdzie kierujący R. mógł nie mieć możliwości uniknięcia kolizji. Sąd miał na uwadze, że nawet jeżeli przyjąć, że prędkości w tym miejscu nie były wielkie, obwiniony nie powinien wykonywać takiego manewru (bez upewnienia się, że nie wymusi pierwszeństwa na innych uczestnikach ruchu). To na obwinionym spoczywał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności tj. ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w

stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie oraz do ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi marki R.. Nie ulega wątpliwości, że takim zachowaniem obwiniony L. M. stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Należy wskazać, że kierujący pojazdem R. nie wykonywał żadnych manewrów, które wymagałyby zachowywania szczególnej ostrożności lub których wykonanie byłoby uzależnione od akceptacji innych uczestników ruchu i nie miał on także obowiązku ustępowania pierwszeństwa przejazdu, poruszając się cały czas tym samym pasem.

W ocenie Sądu zachowanie obwinionego wyczerpało również znamiona wykroczenia z art. 97 kw. W artykule tym ustawodawca stypizował czyn zabroniony, polegający na wykraczaniu przeciwko innym przepisom regulującym bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Dyspozycja tego przepisu ma charakter typowo blankietowy, co oznacza, że dopełnienia znamion wykroczenia należy szukać w przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym lub w przepisach wydanych na jej podstawie, przy czym różnych w dyspozycji od wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji określonych w Kodeksie wykroczeń. Artykuł 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru.

Z materiału dowodowego ujawnionego w sprawie i uznanego za wiarygodny wynika, że obwiniony, zmieniając kierunek jazdy, nie włączył kierunkowskazu i zawczasu nie zasygnalizował zamiaru zmiany kierunku jazdy, i w dalszej kolejności dokonał manewru zmiany pasa ruchu z wewnętrznego na zewnętrzny i skręcił w ul. (...) (...) O., również nie używając kierunkowskazu. Nie można przyjąć za wiarygodne twierdzeń obwinionego, że skoro znajdował się na pasie do skrętu w prawo, nie musiał sygnalizować zamiaru zmiany kierunku ruchu z użyciem kierunkowskazu. Należy zauważyć, że po pierwsze obwiniony nie znajdował się na pasie do skrętu w prawo, a po drugie zasadność włączenia kierunkowskazu wynika między innymi z zachowania czytelności i przewidywalności zamiarów kierujących. Nie istnieją żadne wyjątki od zasady użycia kierunkowskazu, co wprost wynika ze wspomnianego już art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Mając na uwadze powyższe należy uznać, że obwiniony L. M. jest winnym popełnienia wykroczenia z art. 97 kw.

Wymierzając obwinionemu karę za popełnione wykroczenia Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw i ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynów, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę Sąd miał też na względzie rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem. Wskazać trzeba, iż zgodnie z przepisem art. 9 § 2 kw jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę. W przedmiotowej sprawie jest to przepis art. 86 § 1 kw.

W konsekwencji, na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, Sąd wymierzył obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 700 złotych. Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 33 § 2 kw, tj. właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony posiada dochód w wysokości 1080 zł netto miesięcznie z tytułu emerytury, pomaga w kwaciarni, nie posiada nikogo na utrzymaniu. W przekonaniu Sądu orzeczonej kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem, w odniesieniu do okoliczności tej konkretnej sprawy. Sąd zważył w pierwszej kolejności, że czyny, których dopuścił się obwiniony są społecznie szkodliwe, albowiem zostały naruszone zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd zważył także na potrzebę zdecydowanej reakcji wymiaru sprawiedliwości wobec osób dopuszczających się takiego typu wykroczeń. Doświadczenie życiowe pokazuje, że kierowcy dopuszczają się takich zachowań mało ostrożnie, zmieniając pasy ruchu i nie zwracają uwagi czy mogą to uczynić, nie zajeżdżając drogi innym uczestnikom ruchu. Zachowanie to zasługuje na potępienie, bowiem jest ono niejednokrotnie przyczyną groźnych w skutkach wypadków drogowych. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę stopień winy obwinionego jak również cele zapobiegawcze, w tym także wychowawcze jakie kara ma w stosunku do sprawcy osiągnąć. Jednocześnie rażącym dla Sądu jest stan wiedzy na temat zasad ruchu drogowego oraz stanowisko obwinionego, który twierdził, że w miejscu, w którym doszło do zdarzenia nie ma dwóch pasów ruchu, wobec czego nie musiał używać kierunkowskazów, by sygnalizować zmianę pasa ruchu i że to on w tym miejscu miał pierwszeństwo

przejazdu. W ocenie Sądu wymierzona kara spowoduje, że obwiniony będzie w przyszłości z większą ostrożnością i rozważą podejmował manewry podczas kierowania pojazdem.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że orzeczona kara grzywny należy wyważyć okoliczności obciążające i łagodzące oraz będzie stanowiła odpowiednie ostrzeżenie dla obwinionego na przyszłość oraz spowoduje, że obwiniony będzie zwracał większą uwagę na innych uczestników ruchu i szanował cudzą własność oraz przestrzegał porządku prawnego.

Na podstawie art. 119 § 1 kpw, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 70 (siedemdziesiąt) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).